Nr: 79.

Wtorek.

D. 2. Kwietnia.

r: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspomnienia.

Wilja zgonu nieśmiertelnego Bolesława chrobrego. 1025.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj opuścił ten świat ś.p. JW. Kazimierz *Wachliński* Radca stanu, Dyrektor Jeneralny w Kommi: Rządowej przychodów i skarbu. Kawaler Orderu S. Stanisława drugiej Klassy. Brat Metrykanta Kor: o którego zgonie doniesliśmy niedawno.

Wyszło nowe dzieło *Słownik Łacińsko Polski* przez X. Flor: *Bobrowskiego* 8 maio: drobnym drukiem wtrzy kolumny. stron 1232 czyli 77 arkuszy. w Wilnie nakładem i drukiem Zawadzkiego, dostać go można u *Węckiego* za zł: 24 Słusznie to dzieło należy do użytecznych; Autor rownie cierpliwy iak pracowity wyświadczył przysługę rodakom, a wydanie zewszystkich względów czyni zaszczyt Wydawcy. —

Doświadczono w kilku miejscach w Warszawie, iż topole włoskie zasadzone przy domach, wyciągaią wilgoć ztychże domów w prędkim czasie.—

Na wczorajszym Koncercie Amatorowie i znawcy uważaiąc w młodym Artyście JPanu *Szerzyńskim*, zdatność i przymioty muzyczne, przez liczne oklaski zachęcali go do doskonalenia się wtym pięknym zawodzie. JP. *Bielawski* graiąc warjacje na skrzypcach odbierał po trzy krotnie nader zasłużone oklaski. JP. *Würfel* uprzyiemnił ten wieczór graiąc na tak zwanym *Eoli Melodicon*, instrumencie nowo wynalezionym przez JP. *Bruner* zamieszkałego w Warszawie, który za ten wynalazek medalem nadgrodzonym został.

Aż do przyszłego Poniedziałku żadnego widowiska scenicznego niebędzie w stollcy.

Na tak zwane *Muzeum* czyli Gabinet figur woskowych w Pałacu Blankowskim dosyć codziennie przybywa ciekawych. Cena wnijścia zniżoną została do iednego złotego.

Potrzebna iest wiadomość o miejscu urodzenia i szczególach życia sławnego za Jana III Stanisława *Solskiego* Są zatem proszeni miłośnicy literatury ojczystej a szczególniej mieszkańcy Wielkopolski z którei *Solski* iest rodem, aby wiadomosc o miejscu iego urodzenia i szczegółach życia, iesli iaką maią; raczyli zatwierdzoną aktem autentycznym przesłać do rąk i na koszt W *Jacyny* Sekretarza Królewskiego Uniwersytetu Warsza: a ta z winną wdzięcznością będzie odebraną.

Ogłoszono prenumeratę na małe narzędzie mechaniczne, wynalezione przez JP. *Wyrozimskiego* To narzędzie służy do dodawania i odciągania ułomków. osoba znaiąca tylko numeracią, potrafi spiesznie i złatwością dokonać powyższe działania, co bardzo może być pomocnem wrachunkach. Prenumerata kosztuie tylko zł: 3, można prenumerować u Profesora *Kolberga* w Uniwersytecie wsklepie ubogich i w handlach PP. *Jasińskich* pod Nr: 49 i 377.

Artykuł nadesłany.

Wyczytawszy w Nr: 73 Kurjera Warsz: doniesienie o bandzie hultaiów popełniaiącej zbrodnie w Woie: Saudomier: uwiadamiam Redakcią o rownie okropnym wypadku w Woiew: Augustowskiem Powiecie Łomzyń: we wsi *Rydzewie* przy trakcie pocztowym między Łomżą i Ostrołęką zdarzonym. w Sobotę 23 Marca r:b. wnocy napadła banda łotrów na karczmę zamięszkaną przez Izraelitów (zamknawszy wprzód browar na kłódkę gdzie byli Parobcy, aby napadniętym nieprzyniesli pomocy) wydzieraią okno, włazi dwóch do środka, i pogrążonych we śnie siekierami morduią, szczęsciem Żona gospodarza, wysuwa się oknem niewidziana, bieży do wsi okilkadziesiąt odległej kroków po pomoc. Przybiegaią ludzie, lecz pożno, nieszczęśliwi nurzaią się we krwi, skrzynie poodbiiane, szczupły iak w tych czasach zbiór wpieniądzach na zapłacenie dzierżawy, i ubiory niewieście zabrane. W parę godzin umiera Syn po nim Ojciec od ran smiertelnych. Reszta szkaradnie pokaleczonych, poobcinane nosy i uszy. Cięzarna Izraelitka przybita. Padło podejrzenie na 4 szynkarzy Katolików zpobliskich wiosek, którzy tego wieczora póżno wnoc pili posłano po nich, lecz tylko dwóch w domach znaleziono, którzy wzięci w krótce przyznali się do zbrodni. Ta wiadomość iuż iest potwierdzoną przez kilka osób ztamtych stron przybyłych.

ROZMAITOSCI.

Listy Kupieckie i prywatne odebrane z rozmaitych stron zdaią się zapewniać że wojna niezawodnie nastąpi. — w Kiiowie wczasie tego rocznych Kontraktów pokazywano młodego męszczyzne rodem z Rossji zwanego wielko ludem, iest on bezwątpienia najwyższym z dziś żyiących ludzi, w Europie.— Doswiadczono że szkodliwem iest noszenie na szyi łańcuszków lub plecionek z włosów które nie są wiadome do kogo należały, zdarza się często że

takie włosy są brane z osób umarłych cierpiących dawniej na iaką zaraźliwą chorobę, w Erfurcie młoda Panna została zarażoną niebezpiecznemi gruczołami, i pokazało się że włosiany łańcuszek był powodem tej słabosci. — wSzwajcarji znadzwyczajnym smutkiem doświadczono iż tej zimy nierownie mniej krowy wydawały mleka iż bywało dawniej, przypisuią tę zmianę osobliwszym tegorocznym wypadkom natury, z czego wieśniacy Szwajcarscy maią niezmierną stratę, bo powiększej części mleczywo i sery były ich iedynem bogactwem.

W Lublinie w przeszłą Sobotę P. *Doneti* i Pani *Peroni* wirtuozi muzyki włoskiej, (tak było w afiszu) dawali włoską operę; zkąd maią przybyć do Warszawy.

Gazeta Hambur: dowodzi niektórych sprzecznosci o doniesieniach zgonu Baszy Janiny— Wojna między Persją i Turcją podług wszelkiego podobieństwa trwać będzie— w Paryżu wyszło nowe urzędzenie iż kto bądź nieprzyzwoicie sprawować się będzie w Kościele, natychmiast wyprowadzonym zostanie.

w Londynie odebrano wiadomość z Petersburga, że do wszystkich korpusów i do flotylli na czarnem morzu nowe ważne posłano rozkazy, co potwierdza o nieochybnej wojnie.

w Amsterdamie w dzień nowego roku pewny zubożały Perukarz, niemając żadnego zarobku a liczną rodzinę, zamyślał sobie odebrać życie, i właśnie niosł ostatnie kilka złotych na kupienie kuli i prochu, w tym spotyka go iakiś tłusty Jegomość, iak się masz zawoła! widzę cie znowu, powiedz mi w kilku słowach czy się masz dobrze? mam się naygorzej, odpowie Perukarz, ale za kwadrans będzie mi lepiej; wymówił to zrozpaczą która dała poznać co zamyślał uczynić. Rozumiem cię rzecze ów tłusty Jegomość, zapewne mnie nieprzypominasz; Bóg iest dobrym i nadgradza serca litościwe, przed dwudziesto laty ja byłem biednym człowiekiem, chciałem pracować i niemogłem znaleść roboty, nikt mnie niewsparł, ty tylko dałeś mi kilka złotych, a te stały się dla mnie talizmanem szczęścia, popłynąłem do wysp Kanaryiskich, tam byłem szczęśliwym, słowem iestem teraz bogaczem powracam do oyczyzny i przywożę moiemu Dobroczyńcy 100 000 talarów, przychodź domnie, odbierzesz procent za twój pożyczony mi Kapitał,, można się domyśleć że Perukarz zaniechał wleb sobie wypalić; pospieszył z Żoną i dziećmi złożyć Bogu dzięki za nadgrodę swoiej lit sci.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Gabjan Mrozowicki Oby: z Galicji
Sobolewski Jan Admini: z Łowicza.
Karczewski Oby: z Łazow.
Trzesniowski Jan Oby: z Płocka.
Markowski Kapitan z Radomia
Badeni Marcin Minister z Krakowskiego.
Kochanowski Paweł Oby: z Sandomierza.
Kozłowski Kommisio. z Petersburga.
Łębecki Józef Oby: z Mławy.
Rylski Michał Oby: z Gostomia.
Przysachowski Gasper b: Kapitan z Lipniaka.
Brodzinski Oby: z Grodna.
Wilson Lud: Oby: z Glinek.
Bieczyński Teofil Pułkow: z Rownego.
Maiewski Kommisio: z Augustowskiego.
Maruszewski Oby: z Prasnyskiego.
Gniewosz Antoni Oby: z Przestań.
Sadowski Stanis: Oby; z Płocka.
Arent Kazmi: z Lubrańca.
Skąpski Gasp: Oby: z Lichenka.
Gostowski Paweł Oby: z Gostomia.
Truszkowski Jan Prezes z Siedlec.
Markowski Felix Oby:

DONIESIENIA.